

Sygn. akt II Ca 324/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Broda

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2019 r. w Kielcach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w B.

przeciwko T. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Opatowie

z dnia 14 grudnia 2018 r. sygn. I C 371/18

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie III (trzecim) w części i zasądza od T. M. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w B. kwotę (...) (trzy tysiące czterysta siedemdziesiąt cztery) złotych, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty;**

b) **w punkcie IV (czwartym) w całości i zasądza od T. M. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w B. kwotę (...) (tysiąc sto dziewięćdziesiąt dwa) złotych tytułem kosztów procesu;**

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od T. M. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w B. kwotę 550 (pięćset pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Z:

1. odpis wyroku doręczyć pełnomocnikowi powoda, a pozwanej z informacją o niezaskarżalności,

2. przy zwrocie akt Sądowi Rejonowemu, wskazać na:

a) konieczność bezzwłocznego i bezwzględnie zabezpieczenia oryginału weksla (k.5) w sposób opisany w § 79 ust. 1 i 2 Regulaminu Urzędowania Sądów Powszechnych (Dz.U.2015.2316).

b) konieczność podjęcia stosownych czynności, co do pozostałej części kosztów sądowych, czyli tej stanowiącej różnicę pomiędzy tymi, które zostały pobrane, a tymi które powinny zostać pobrane – skoro sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, a nie zwykłym, a także w kontekście tego, że w wyniku zmiany zaskarżonego wyroku, w

ramach kosztów procesu i kosztów postępowania apelacyjnego, zostały uwzględnione tylko te, które powód powinien ponieść (a nie, które faktycznie poniósł) – skoro sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym.

Sygn. akt IICa 324/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14.12.2018r. Sąd Rejonowy w Opatowie:

- w pkt. I umorzył postępowanie co do kwoty 1593 zł,
- w pkt. II zasądził od T. M. na rzecz (...) S.A. w B. kwotę 1407zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3.04.2018r. do dnia zapłaty,
- w pkt. III oddalił powództwo w pozostałej części,
- w pkt. IV nie obciążył pozwanej kosztami procesu.

Podstawy faktyczne i prawne tej treści rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji przedstawił w pisemnym uzasadnieniu (k.79-98). Z jego treści, w szczególności wynikają ustalenia, iż strony łączyła umowa pożyczki – zawarta w dniu 26.09.2017r., zgodnie z postanowieniami której - 3000 zł, to środki faktycznie udostępnione przez pożyczkodawcę pozwanej, 3948 zł to łączny koszt pożyczki obciążający poizwaną, w ramach którego znalazły się - 129 zł – opłata przygotowawcza, 2071 zł – wynagrodzenie prowizyjne, 800 zł – wynagrodzenie z tytułu usługi (...), a całkowita kwota do zapłaty przez pozwaną została ustalona na sumę 6948 zł. Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że istnieje konieczność zbadania z urzędu wynikającego z w/w u mowy stosunku podstawowego, z którego wynikało zobowiązanie zabezpieczone wekslem. Pozwana na poczet zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki zapłaciła łącznie 1593 zł i co do tej kwoty żądanie pozwu zostało cofnięte, prowadząc do umorzenia postępowania w tym zakresie. Sąd Rejonowy uznał, że istnieją podstawy do uwzględnienia żądania pozwu co do pozostałej części kwoty kapitału tj. w zakresie 1407 zł (różnica pomiędzy 3000 zł, a 1593 zł). Natomiast zdaniem Sądu pierwszej instancji nie było podstaw do zasądzenia pozostałej części objętej żądaniem pozwu kwoty, czyli – 3948 zł, albowiem postanowienie umowy nakładające na pozwaną obowiązek uiszczenia opłaty w łącznej kwocie 2871 zł (2081 zł + 800 zł), przekracza granice swobody umów (art. 353¹ kc), stanowi o obejściu prawa, w zakresie maksymalnej wysokości umownych odsetek od kapitału - w rozumieniu art. 359 § 2 kc, co oznacza nieważność umowy w tej części. Niezależnie od tego, zdaniem Sądu Rejonowego postanowienia umowy nakładające na pozwaną opłaty od udzielenia pożyczki w takiej wysokości mają charakter abuzywny w rozumieniu art. 385¹ kc, a stosowanie do umowy pożyczki przepisu art. 36 a ustawy z dnia 12.05.2011r. o kredycie konsumenckim (Dz.U.2018.993) nie stanowi przeszkody do badania owej abuzywności. Z tych względów Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że dalej idące powództwo winno być ulec oddaleniu.

Wyrok w części oddalającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu, zaskarżył powód. W wywiedzionej apelacji zarzucił naruszenie:

- art. 385¹ § 1 kc w zw. z art. 36 a ustawy o kredycie konsumenckim, poprzez przyjęcie, że przyjęcie, że łączna kwota z tytułu prowizji, opłaty, wynagrodzenia za usługę, jest niedopuszczalna, podczas gdy nie przekracza ona limitu kosztów pozaodsetkowych zawartego w ustawie o kredycie konsumenckim,
- art. 359 § 1 kc w zw. z pkt. 1.2. i 4.1 umowy pożyczki poprzez przyjęcie, że odsetki umowne oraz odsetki umowne za opóźnienie w płatności rat powódce się nie należą, podczas , gdy odsetki umowne wynikają z czynności prawnej, tj. zawartej umowy pożyczki, która została wypowiedziana z winy pozwanej,
- art. 321 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc, tj. nierozpoznanie przez Sąd Rejonowy istoty sprawy i niewskazanie w uzasadnieniu pełnej podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia odnośnie odsetek umownych oraz odsetek

umownych za opóźnienie w postaci rat stanowiących składowe umowy pożyczki, a w konsekwencji brak zasądzenia ich na rzecz powódki.

Wobec powyższego skarżący wniósł o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 3568,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3.04.2018r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od kosztów procesu, ewentualnie
- uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania,
- zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zauważa, że Sąd pierwszej instancji rozpoznał sprawę w postępowaniu zwykłym, co potwierdza przede wszystkim treść zarządzenia Przewodniczącego, o wpisaniu sprawy do rep. C, bez odesłania do trybu uproszczonego (k.13) oraz wezwanie do uiszczenia opłaty od pozwu – nie jak w sprawie podlegającej rozpoznaniu w trybie uproszczonym. Nie ulega natomiast żadnej wątpliwości to, że sprawa winna była być rozpoznana przez Sąd Rejonowy w trybie uproszczonym. Taki wniosek znajduje uzasadnienie w treści art. 505¹ pkt. 1 kpc, zważywszy na przedmiot sporu i jego wartość. Konkluzji tej nie zmienia to, że powód wywodził roszczenie ze zobowiązania wekslowego, skoro utrwalony w orzecznictwie pozostaje pogląd, iż źródłem tego ostatniego pozostaje umowa, a w konsekwencji tego sprawa o zapłatę z weksla własnego in blanco podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza kwoty określonej w art. 505¹ pkt. 1 kpc (p. m.in. uchwała SN z dnia 20.10.2011r., III CZP 51/11; uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95)

Kwalifikacja procesowa sprawy pod kątem jej przynależności do postępowania odrębnego (postępowania odrębnych) zawsze powinna być dokonywana przez sąd z urzędu bądź przed nadaniem sprawie biegu przez przewodniczącego na podstawie art. 201 § 1 k.p.c. Zasada ta znajduje odniesienie nie tylko do postępowania pierwszoinstancyjnego, ale również i do dalszych jego etapów przed sądem drugiej instancji. Nie można zatem wykluczyć odmiennej kwalifikacji sprawy dokonanej przez sąd drugiej instancji od przyjętej przez sąd pierwszej instancji. Dochodzi wówczas do zmiany kwalifikacji sprawy w toku postępowania. Może to mieć miejsce także wtedy, gdy sąd drugiej instancji rozpoznaje apelację w sprawie od wyroku sądu pierwszej instancji. Jeśli więc przykładowo sąd pierwszej instancji błędnie - w ocenie sądu drugiej instancji - rozpoznał sprawę bez zastosowania przepisów o właściwym postępowaniu odrębnym, to sąd drugiej instancji, niezależnie od ewentualnej oceny skutków takiej błędnej kwalifikacji dokonanej przez sąd pierwszej instancji, powinien, stosując art. 13 § 1 zdanie drugie kpc, dalej rozpoznać sprawę według przepisów dotyczących właściwego postępowania odrębnego, jeżeli dla etapu postępowania drugoinstancyjnego takie przepisy istnieją. (p. m.in. uchwała SN z dnia 19.04.2007r., III CZP 11/07).

Reasumując, wobec już przytoczonych uwag i spostrzeżeń, oczywistym pozostawał wniosek, że Sąd Okręgowy był obowiązany rozpoznać sprawę w postępowaniu apelacyjnym w trybie uproszczonym, co w konsekwencji oznaczało przede wszystkim jego skład jednoosobowy oraz możliwość rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym (art. 505¹⁰ § 1 i 2 kpc).

Apelacja, o ile prowadziła do zamiany zaskarżonego wyroku, okazała się zasadna.

Dla porządku Sąd Okręgowy stwierdza, że poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia co do okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jako w zasadzie niesporne i niekwestionowane przez skarżącego także na etapie postępowania apelacyjnego, były prawidłowe. Stanowiły zatem podstawę faktyczną rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym. Sąd Okręgowy uzupełnia jej tylko o stwierdzenie, że kwota 948 zł w ramach sumy 3948 zł, to odsetki umowne od udzielonej pożyczki, co zdaje się potwierdzać także analiza stanowiącego integralną część

umowy pożyczki, harmonogramu jej spłat (k.26), z którego wynika i to, że łączna suma części każdej z rat pożyczki (opiewających na kwotę 193 zł), wskazanych w „kolumnie drugiej”, to kwota 3000 zł (kapitał), a suma części rat pożyczki wskazanych w „kolumnie trzeciej”, to kwota 948 zł (odsetki umowne od kapitału).

Sąd Okręgowy nie podziela prawnomaterialnej oceny Sądu Rejonowego, tego niewadliwie ustalonego stanu faktycznego, o ile ta prowadziła do konkluzji o nieważności umowy we wskazanym przez Sąd pierwszej instancji zakresie, a niezależnie od tego, abuzywności jej postanowień, skutkując „eliminacją” obowiązku pozwanej co do zapłaty na rzecz powoda pozaodsetkowych kosztów pożyczki w kwocie 3000 zł oraz odsetek umownych od kapitału w kwocie 474 zł (a nie 948 zł, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia) Nadto, niespornie umowa została zawarta na okres lat trzech.

Rację ma Sąd pierwszej instancji, jedynie co do tego, że po pierwsze istniał obowiązek zbadania z urzędu stosunku podstawowego wynikającego z umowy pożyczki, pomimo tego, że żądanie pozwu zostało oparte na wekslu, który miał charakter gwarancyjny, tj. zabezpieczał wykonanie zobowiązania wynikającego z w/w umowy. Taka teza, istotnie aktualnie znajduje potwierdzenie w aktualnym orzecznictwie (...) (p. wyrok z dnia 13.09.2018r. C-176/17), do którego prawidłowo odwołuje się Sąd Rejonowy. Niezależnie od podniesionych przez Trybunał argumentów, pamiętać trzeba i o tym, że w myśl utrwalonej w prawie europejskim zasadzie *acte éclairé*, zwanej „doktryną aktów wyjaśnionych”, wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej związany jest nie tylko sąd, który skierował pytanie prejudycjalne, ale wszystkie sądy krajowe państw Unii Europejskiej. Wykładnia zawarta w orzeczeniu Trybunału ma charakter deklaratoryjny, tzn. wiąże sądy krajowe z mocą wsteczną od daty wejścia w życie postanowienia. Tym samym, zarówno Sąd Rejonowy, jak i Sąd Okręgowy – rozpoznające niniejszą sprawę, były związane przywołanym wyżej postanowieniem (...).

Trafna jest i ta konstatacja Sądu pierwszej instancji, że jak w każdym, tak i w tym przypadku umowa pożyczki, co do zasady, winna była być poddana swego rodzaju „kaskadowej” ocenie, tj. najpierw z punktu widzenia jej ważności, a następnie z punktu widzenia abuzywności jej postanowień, co - w tej drugiej sytuacji - miałyby sens tylko wówczas, kiedy okazałoby się, że umowa spełnia kryterium jej ważności. Istnieje bowiem zasadnicza różnica pomiędzy kontrolą postanowień umowy z punktu widzenia ich zgodności z ustawą, obejścia prawa, czy zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 kc), a kontrolą z punktu widzenia kryteriów opisanych w art. 385 ¹§ 1 kc. O ile zachodzi sprzeczność postanowienia umowy z ustawą lub zasadami współżycia społecznego, bądź postanowienie umowy zmierza do obejścia prawa, to z tych wszystkich przyczyn jest ono nieważne (art. 58 § 3 kc). Natomiast w przypadku, gdy postanowienie umowy (ważne z punktu widzenia kryteriów wskazanych w art. art. 58 § 1 i 2 kc, w tym mieszczące się w granicach swobody umów – art. 353 ¹ kc), spełnienia przesłanki opisane w art. 385 ¹§ 1 kc, to pozostaje ważne, ale nie wiąże konsumenta. Innymi słowy, uznanie, że postanowienie wzorca umowy sprzeczne z ustawą, jest sprzeczne również z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 385 ¹§ 1 kc, nie przesądza o tym, że takie postanowienie może być uznane za niedozwolone i w konsekwencji niewiążące (p. m.in. uchwała SN z dnia 13.01.2011r., III CZP 119/10, Lex nr 688470). W takiej sytuacji jest po prostu nieważne. Taka „hierarchia” skutków wadliwości czynności prawnej determinuje także kolejność badania jej treści – w sposób adekwatny do tak identyfikowanych „potrzeb”.

Właściwie Sąd Rejonowy zauważa, że przedmiotowa umowa, stanowiła umowę o kredyt konsumencki w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 12.05.2011r. o kredycie konsumenckim, ale należy dodać – w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, co nabiera znaczenia z punktu widzenia zastosowania w tym przypadku, jej art. 36a. Skoro tak, to przez pryzmat jej przepisów, w pierwszej kolejności, należało zidentyfikować i zakwalifikować, to wszystko, co złożyło się na przedmiot wynikającego z tej umowy zobowiązania pozwanej.

Całkowita kwota udzielonej pozwanej pożyczki - zgodnie z treścią pkt.1.1 a przedmiotowej umowy (k.64), jak trafnie ustalił Sąd Rejonowy, wynosiła 3000 zł. Z kolei następna suma - 3000 zł, stosowanie do treści pkt. 1.1 b umowy pożyczki, stanowiła pozaodsetkowe koszty umowy pożyczki (art. 5 pkt. 6a u.k.k.), opisane w pkt. 1.4. a-c umowy pożyczki, które łącznie z odsetkami umownymi od kapitału – 948 zł, stanowiły „całkowity koszt pożyczki” (w ujęciu przepisów art. 5 pkt. 6 u.k.k.) Natomiast „całkowita kwota do zapłaty” stosowanie do przepisów u.k.k. wynosiła 6948

zł. Pożyczka miała być spłacona w 36 ratach – po 193 zł każda, a na każdą z nich składał się kapitał oraz odsetki umowne od kapitału (art. 5 pkt. 11 u.k.k.), w wymiarze 9.76 % w skali roku.

Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, brak było przesłanek do przyjęcia, że postanowienie umowy określające pozaodsetkowy koszt udzielenia pożyczki – łącznie na kwotę 3000 zł, stanowiło obejście przepisu art. 359 § 2¹ kc – regulującego wysokość maksymalnych odsetek, jakie mogą wynikać z czynności prawnej i z tej przyczyny miałyby być nieważne – wobec treści art. 58 § 1 kc. Wręcz przeciwnie, przywołany już art. 36 a ust. 1 o kredycie konsumenckim, prawidłowo zastosowany musiał wywołać skutek, o jakim mowa w art. 56 kc. Skoro zgodnie z jego treścią czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, ale także i te, które wynikają z ustawy, z zasad współzycia społecznego i z ustalonych zwyczajów, to oznacza, że postanowienie umowy o pozaodsetkowych kosztach udzielenia pożyczki (w rozumieniu art. 5 pkt. 6 a u.k.k.) - w granicach opisanych w art. 36 a ust. 1 u.k.k., jest zgodne z prawem i nie stanowi jego obejścia. W tym miejscu Sąd Okręgowy wyjaśnia, że prawidłowo wyliczona, tj. z zastosowaniem wzoru wskazanego w art. 36 a ust. 1 u.k.k., oraz przy uwzględnieniu granicy opisanej w art. 36 a ust. 2 u.k.k. maksymalna w tym niespornym stanie faktycznym wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu (pożyczki) wyniosła 3000 zł. W wyniku bezpośredniego podstawienia danych do w/w wzoru, była kwota 3450 zł, ale z uwagi na zapis art. 36 a ust. 2 u.k.k. ostatecznie koszt, o jakim mowa nie mógł być wyższy od całkowitej kwoty pożyczki. Dla porządku przypomnieć jedynie należy, że stosownie do art. 36 a ust. 3 u.k.k., pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy o kredyt konsumencki nie należą się w części, w jakiej przekraczają maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu. Innymi słowy, tak zdecydował ustawodawca, kreując ustawową granicę pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego, a więc i pożyczki, o jakiej mowa w niniejszym postępowaniu. Tym samym jej postanowienie, o jakim mowa nie jest nieważne. Nie trafny jest pogląd Sądu Rejonowego, który sprowadza się do postawienia tezy o obejściu prawa (poprzez postanowienie umowy o wysokości kosztów umowy pożyczki w takiej, a nie innej wysokości) i nieważności czynności prawnej (przynajmniej w odpowiednim zakresie) z tej przyczyny (art. 58 § 1 kc). W szczególności, Sąd pierwszej instancji dość mocno eksponuje obejście prawa polegające na „obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych kapitałowych” – w rozumieniu art. 359 § 2¹ kc - poprzez wprowadzenie „prowizji” i „opłaty za usługę” w wysokościach już wyżej wskazanych, a które de facto stanowiły także o pozaodsetkowych kosztach pożyczki. Owemu obejściu prawa przeczy już opisany ustawowy mechanizm wynikający z art. 36 a ust. 1 u.k.k., bo niewątpliwie postanowienie umowy, w ten sposób „skorygowane”, nie może być już uznane za mające na celu obejście prawa – w rozumieniu art. 58 § 1 kc. Innymi słowy, temu obejściu prawa zapobiega zastosowane w praktyce ustawowe ograniczenie. Skoro wyznacza ono dopuszczalną prawem przestrzeń uregulowania obowiązków konsumenta, a co istotne, wpisującą się z mocy art. 56 kc, w treść umowy pożyczki, to tym samym eliminuje stan obejścia prawa, o jakim mowa.

Nie zachodzi także druga, niezależna od powyższej, przyczyna nieważności umowy we wskazanym zakresie, tj. brak, w ocenie Sądu Okręgowego, kolizji w/w postanowienia umowy – w przedmiocie pozaodsetkowych kosztów umowy pożyczki z zasadami współzycia społecznego. Rozumiejąc je, jako identyfikowane z punktu widzenia kryterium ludzi uczciwie i rozsądnie myślących, ukształtowane oraz utrwalone w społeczeństwie zasady prawidłowego, tj. uczciwego i rzetelnego postępowania oraz traktowania się w relacjach wzajemnych, nie ulega żadnej wątpliwości to, że weryfikacja poziomu owych kosztów kredytu (pożyczki) z punktu widzenia kryterium „sprawiedliwościowego”, z woli ustawodawcy, została sprowadzona do odniesienia ich do granic wyznaczonych klauzulą wynikającej z treści w/w art. 36 a ust. 1 u.k.k. Próba odmiennego spojrzenia na to zagadnienie, oznaczałaby konieczność przyjęcia, że rozwiązanie opisane w art. 36a ust. 1 u.k.k. nie spełnia kryteriów „sprawiedliwości” i „uczciwości”, a do takiej konstatacji podstaw brak, chociażby wobec założenia „idei racjonalnego ustawodawcy”. Niezależnie od tego, należy zwrócić uwagę i na to, że zarówno „zasady współzycia społecznego” jak i opisane w art. 36 a ust. 1 i 2 u.k.k. granice wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego, stanowią swego rodzaju klauzule generalne, które ze swej istoty mają służyć weryfikacji treści stosunku prawnego. Ta relacja ma jednak w pewnym sensie charakter konkurencyjny. Skoro rozwiązanie przewidziane w art. 36a ust. 1 i 2 u.k.k. ma służyć w pierwszej kolejności weryfikacji wysokości określonych w umowie pozaodsetkowych kosztów pożyczki i już z samego założenia oparte jest na kryterium „sprawiedliwościowym”, bo trudno założyć, by ustawodawca tworząc pewien mechanizm weryfikacji – nie kierował

się nim, to także i z tego względu, ponowna kontrola w/w postanowienia umowy z punktu widzenia kolejnego i to sformułowanego na większym poziomie ogólności, kryterium „sprawiedliwościowego”, pozostaje bezprzedmiotowa.

Nie zachodzi także kolejna, niezależna od dotychczas zidentyfikowanych, przyczyna nieważności w/w postanowienia przedmiotowej umowy pożyczki, tkwiąca w przekroczeniu zasady swobody umów opisanej w art. 353¹ kc, do której także nietrafnie odwołuje się Sąd Rejonowy. W ocenie Sądu Okręgowego, nie ulega żadnej wątpliwości to, że w tym konkretnym przypadku cel umowy – rozumiany jako interes każdej ze stron umowy, nie sprzeciwił się właściwości (naturze) stosunku prawnego, jaki ta umowa kreowała, w takim zakresie w jakim pozostawał w granicach wyznaczonych w art. 36 a ust. 1 i 2 u.k.k. Chodzi o to, że interes stron, odczytywany przez pryzmat kosztów umowy pożyczki, został obiektywnie zweryfikowany, dzięki opisanemu już ustawowemu mechanizmowi jego racjonalizowania.

Reasumując tę część rozważań, z tych wszystkich przyczyn, umowa we wskazanej części, nie była nieważna, jak nieprawidłowo wywodził to Sąd Rejonowy. Tej treści konkluzji nie zmienia argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w tym i wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 5.06.2018r. – sygn. akt II Ca 340/18. Zupełnie niezrozumiałym jest odwołanie się przez Sąd Rejonowy do tak wyrażonego stanowiska, skoro analiza treści uzasadnienia tego orzeczenia, nie tylko nie wzmacnia tezy stawianej przez Sąd pierwszej instancji, ale wprost potwierdza to, na co wskazał już Sąd Okręgowy w motywach rozstrzygnięcia niniejszego postępowania apelacyjnego. Nie można inaczej odbierać w stanowiska Sądu Okręgowego w Kielcach, wyrażonego w przywołanym już uzasadnieniu, skoro Sąd ten wyraża jednoznaczny pogląd o wykluczeniu stanu „obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych”, w sytuacji, kiedy wysokość określonych w postanowieniu umowy pożyczki pozaodsetkowych jej kosztów, mieści się w granicach wyznaczonych wg. wzoru opisanego w art. 36 a ust. 1 u.k.k.

Brak było także podstaw faktycznych i prawnych do podzielenia stanowiska Sądu Rejonowego w zakresie zastosowania art. 385¹ kc. Przede wszystkim, przypomnieć należy, że przepisy art. 384-385⁴ k.c. w brzmieniu nadanym przez art. 18 pkt 1 - 5 ustawy z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22, poz. 271 z późn. zm.), stanowiły implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 95) i miały na celu wzmocnienie poziomu ochrony konsumenta jako zazwyczaj słabszej strony stosunku prawnego, którego drugą stroną jest przedsiębiorca. W związku z tym, w ramach interpretacji art. 385¹ § 1 kc, co do zasady, należy także uwzględnić przyjmowaną w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykładnię art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który nakłada na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że "nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków". Pamiętać trzeba o tym, że zarówno implementacja zasad ochrony konsumentów przed nieuczciwymi warunkami umów zawieranych z ich udziałem, jak i obowiązek wykładania przepisów krajowych w sposób zgodny z zapisami wyżej przywołanej dyrektywy, to wypełnienie obowiązku nałożonego na państwa członkowskie w jej art. 7 ust. 1. W związku z tym pojawia się pytanie, czy i jakie znaczenie dla tak weryfikacji postanowień umowy z udziałem konsumenta, z punktu widzenia kryterium nieuczciwych postanowień, ma art. 36 a ust.1-3 u.k.k. Innymi słowy, czy przepisy te stanowią swego rodzaju „granicę” dopuszczalności weryfikacji postanowień umów konsumenckich w oparciu o wyżej wskazane kryteria, czy też, należy jej dokonywać niejako niezależnie od efektów kontroli postanowienia umowy o pozaodsetkowych kosztach udzielania kredytu – z punktu widzenia reguł opisanych w art. 36 a ust.1 i 2 u.k.k. Zdaniem Sądu Okręgowego, należy wskazać na ten pierwszy wariant, tzn. efekt kontroli na podstawie art. 36 a ust. 1 i 2, z ewentualnym skutkiem wynikającym z ust. 3 art. 36 a u.k.k., zamyka konieczność dalszej weryfikację postanowień umowy z punktu widzenia art. 385¹ § 1 kc, także w kierunku wyznaczonym przez w/w już dyrektywę. Taka odpowiedź znajduje uzasadnienie przede wszystkim w jej treści. Z jednej strony art. 7 ust. 1 nałożył na państwa członkowskie obowiązek, o jakim była już wyżej mowa, a ten został przez Polskę zrealizowany. Z drugiej natomiast - nowelizacja ustawy o kredycie konsumenckim, w postaci dodania art. 36 a ust. 1-3 (z dniem 11.03.2016r.) określiła górną granicę dopuszczalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego w ramach tego rodzaju umowy. W ocenie Sądu Okręgowego, wyjaśnieniu relacji w jakich pozostaje

potrzeba kontroli postanowień umowy konsumenckiej z punktu widzenia ich nieuczciwego charakteru względem mechanizmu weryfikacji postanowienia umowy regulującego górną granicę pozaodsetkowych kosztów kredytu, służy treść motywu 12 w/w dyrektywy, który brzmi następująco: „zakłada się, iż obowiązujące w Państwach Członkowskich przepisy ustawowe i wykonawcze, które bezpośrednio lub pośrednio ustalają warunki umów konsumenckich, nie zawierają nieuczciwych warunków; w związku z tym nie wydaje się konieczne rozpatrywanie warunków umowy, które są zgodne z obowiązującymi przepisami ustawowymi lub wykonawczymi oraz z godne z zasadami lub postanowieniami konwencji międzynarodowych, których stronami są Państwa Członkowskie lub Wspólnota (...)”. Wobec tego, należało uznać, że skoro przepisy art. 36 a ust. 1-3 u.k.k. (niewątpliwie o charakterze ustawowym) w sposób pośredni ustalają warunki umów konsumenckich w zakresie pozaodsetkowych kosztów kredytu, to tak określone, nie mają charakteru nieuczciwego, a w związku z tym nie ma konieczności ich rozpatrywania z punktu widzenia kryterium wskazanego w art. 6 ust. 1 dyrektywy, a tym samym i art. 385¹ § 1 kc, jako, że są zgodne z obowiązującymi przepisami ustawowymi – krajowymi. Zadaniem Sądu Okręgowego taka właśnie konkluzja jest zasadna z punktu widzenia przywołanej już podstawy prawa europejskiego.

Zachowuje ona pełną aktualność, gdyby na analizowane zagadnienie spojrzeć jedynie przez pryzmat przepisów prawa krajowego, albo uczynić z nich płaszczyznę komplementarną względem prawa europejskiego. Skoro ustawodawca zdecydował, wprowadzić do porządku prawnego, w w/w już art. 36 a ust. 1 i 2 u.k.k., rozwiązanie oparte na jednolitych kryteriach, pozwalające na obiektywne weryfikowanie w umowach o kredyt konsumencki – ich maksymalnie dopuszczalnych kosztów pozaodsetkowych, a w efekcie i eliminowanie „tego rodzaju nieuczciwych warunków”, to już z tego względu odpada racjonalność celowości incydentalnej kontroli takich postanowień umowy z punktu widzenia kryterium ich abuzywności. Znowu pojawia się swego rodzaju konkurencyjność dwóch rodzajów klauzul generalnych, tj. pierwszej – w postaci pewnego pożądanego modelu opisanego w art. 36 a ust. 1 u.k.k., uwzględniającego z całą pewnością założenia „sprawiedliwościowe” i drugiej – odwołującej się do dobrych obyczajów (w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta) oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta. Po pierwsze, trudno racjonalnie dopuszczać niejako podwójną weryfikację postanowienia umowy pożyczki o jej kosztach, tj. najpierw na podstawie art. 36 a ust. 1 u.k.k., a następnie dodatkowo z punktu widzenia kryteriów abuzywności. Z punktu widzenia celowościowego, weryfikacja przez pryzmat jednego kryterium wyklucza, taki zabieg z punktu widzenia drugiego kryterium. Po drugie, nie sposób nie dostrzec i tego, że to wszystko, co znalazło się u podstaw ukształtowania „mechanizmu kontroli” opisanego w art. 36 a ust. 1 u.k.k. i wynikających z jego zastosowania gwarancji praw konsumenta zawierającego umowę kredytu (pożyczki), de facto stanowi także o podstawach weryfikacji postanowień umowy w aspekcie ich abuzywności. Jeżeli sprzeczność z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc, oznacza brak równowagi kontraktowej stron, to dla Sądu Okręgowego nie ulega żadnej wątpliwości to, że w/w już „mechanizm ograniczenia kosztów umowy pożyczki, jakie miałyby ponosić konsument, miał na celu także przywrócenie owej równowagi kontraktowej, o ile ta została zaburzona poprzez postanowienie o pozaodsetkowych kosztach umowy pożyczki w wysokości wykraczającej ponad tak określoną maksymalną ustawową granicę. Niewątpliwie jego celem jest także zabezpieczenie konsumenta przed tym, by jego interes nie został rażąco naruszony. Zwraca uwagę przesłanka kwalifikująca – „rażąco”, co oznacza, że zwykle naruszenie owego interesu, eliminuje stan abuzywności postanowienia umowy. Jest to o tyle istotne spostrzeżenie, że jeżeli nawet ograniczenie wysokości kosztu umowy pożyczki (wynikającego wprost z jej postanowienia), poprzez zastosowanie instrumentu opisanego w art. 36 a ust. 1-2 u.k.k., pozwoli go „zredukować”, to nawet jeżeli miałyby świadczyć o naruszeniu interesów konsumenta (z uwagi na relacje wartości udzielonej pożyczki do tych „zredukowanych” jej kosztów), to z całą pewnością naruszenie to nie będzie miało już charakter „rażącego”. W przeciwnym razie ukształtowany ustawowo mechanizm (art. 36 a ust. 1-2 u.k.k.), nie miałby żadnego racjonalnego uzasadnienia. Teza, jakoby niezależnie od jego zastosowania, miałyby być w dalszym ciągu otwarta droga do weryfikacji postanowień umowy, w kierunku wskazywanym także Sąd Rejonowy, oznaczałaby zbędność tego ustawowego instrumentu kontroli dopuszczalności kształtowania kosztów umowy pożyczki konsumenckiej, a tak przecież nie jest.

Z tych wszystkich względów stawiane przez skarżącego zarzuty co do zrealizowanej przez Sąd Rejonowy oceny w/w postanowień umowy z punktu widzenia kryterium abuzywności, okazały się także trafne. Wyprowadzonych przez Sąd Okręgowy wniosków nie zmieniają także argumenty przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku,

w szczególności także i przywołane tam orzecznictwo. Jeśli idzie o to ostatnie, to Sąd Okręgowy zauważa, że w przeważającym zakresie nie odnosi się ono do zagadnienia - najogólniej rzecz ujmując - relacji tego, co wynika z zastosowania art. 36 a ust. 1 u.k.k. do kwestii weryfikacji postanowienia umowy z punktu widzenia kryterium abuzywności. Nie uwzględnia ono argumentacji przedstawionej w niniejszym uzasadnieniu. Praktycznie jedynie dwa, spośród przywołanych przez Sąd Rejonowy, orzeczeń (tj. wyroki Sądu Okręgowego w Szczecinie – II Ca 1122/17 i w Sądzie Okręgowym w Łodzi – II Ca 967/18) dotyczą tej problematyki. Nie mniej jednak Sąd Okręgowy w Kielcach nie podziela stanowisk wyrażonych w uzasadnieniach tych wyroków, w zakresie problematyki obecnie rozważanej, z przyczyn już dostatecznie wyżej wyjaśnionych.

Rację ma skarżący także co do tego, że uszło uwadze Sądu Rejonowego zagadnienie odsetek umownych od udzielonej pożyczki. Ta kwestia rzeczywiście nie została wyjaśniona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co oznacza, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał w tym zakresie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 kpc. Pamiętając o tym, że korzystanie z przewidzianego w tym przepisie rozwiązania jest uprawnieniem sądu drugiej instancji, a więc nie kreuje obowiązku, co do opisanego tam rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy uzupełnił rozważania co do podstaw faktycznych i prawnych orzeczenia także w zakresie owych odsetek umownych. Nie ulega żadnej wątpliwości to, że zgodnie z prawidłowo ustalonymi już postanowieniami umowy, pożyczkobiorca miał obowiązek zapłaty odsetek umownych od kwoty udzielonej pożyczki. Ich poziom wynosił (9,76 %) i pozostawał w granicach dopuszczalnych w przepisie art. 359 § 2¹ kc. Analiza przywołanego już harmonogramu spłat pożyczki (k.69) pozwoliła stwierdzić, że każda z jednakowej wysokości rat (po 193 zł) obejmowała zarówno w część kapitał, jak i w części odsetki od tego kapitału, przy czym suma „składowych” z kolumny drugiej (od lewej strony) daje kwotę 6000 zł, a suma „składowych” z następnej – trzeciej – kolumny daje kwotę 948 zł. Oznacza to, że pożyczkodawca wyliczył odsetki ustawowe od kwoty 6000 zł (na którą złożyła się zarówno kwota 3000 zł rzeczywiście udzielonej pożyczki, tj. środków pieniężnych faktycznie udostępnionych pożyczkodawcy oraz kwota 3000 zł – z tytułu kredytowanych kosztów umowy pożyczki, które nigdy nie były udostępnione pozwanej), a nie od kwoty 3000 zł – tj. kapitału pożyczki faktycznie udzielonej. Skoro istota umowy pożyczki w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 2 u.k.k. prowadzi się do udzielenia określonej ilości pieniędzy na rzecz biorącego pożyczkę, tak by ten mógł z tych środków faktycznie korzystać, a odsetki umowne mają stanowić swego rodzaju wynagrodzenie dla pożyczkodawcy za korzystanie z kapitału będącego przedmiotem pożyczki, to postanowienie umowy przewidujące także obowiązek zapłaty odsetek od pozaodsetkowego kosztu umowy pożyczki, jako zmierzające do obejścia art. 3 ust. 1 i 2 u.k.k. i właściwie rozumianego art. 359 § 1 kc, w ocenie Sądu Okręgowego jest nieważne (art. 58 § 1 i 3 kc). Następnie uwzględnić trzeba i to, że z zajętego przez powoda stanowiska (pismo procesowe – k. 61) wynika w sposób oczywisty, że całą dotychczas wpłaconą przez pozwaną kwotę zaliczył on na kapitał, stąd cofnięcie pozwu do kwoty 1593 zł (część z kwoty kapitału – 3000 zł) oraz zasądzenie przez Sąd Rejonowy pozostałej jego części, tj. 1407 zł. Wobec tego, w konsekwencji już przytoczonej przez Sąd Okręgowy argumentacji do zasądzenia pozostała kwota 3000 zł – z tytułu pozaodsetkowych kosztów pożyczki, a także kwota 474 zł – z tytułu skapitalizowanych odsetek umownych od właściwie pojmowanego kapitału udzielonej pożyczki (tj. 3000 zł, a nie 6000 zł), za cały okres wskazany w umowie (trzech lat). Kwota ta wynikała z umowy pożyczki, która z kolei, jak zostało już wyjaśnione, była źródłem zobowiązania wekslowego łączącego strony w rozpoznawanej sprawie. Dlatego też należało uznać, że przedmiotowy weksel in blanco został uzupełniony zgodnie z deklaracją wekslową - w granicach, w jakich uwzględniało to zidentyfikowany już przez Sąd Okręgowy, a wynikający z umowy obowiązek zapłaty w/w kwoty, co z kolei uzasadnia odpowiedzialność pozwanej w tym zakresie (art. 9 i art. 10 Prawa wekslowego).

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w pkt. 1.a sentencji, rozstrzygając o odsetkach ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 49 pkt. 2 ustawy z dnia 28.04.1936r. Prawo wekslowe (Dz.U.2016.160 t.j.), przyjmując, że data wymagalności roszczenia o nie – 3.04.2018r., nie budziła żadnych wątpliwości stron.

Apelacja w pozostałym – bardzo niewielkim zakresie podlegała oddaleniu – stosownie do treści art. 385 kpc.

Zmiana wyroku w zaskarżonej części musiała skutkować także zmianą orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu, o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt. 1.b na podstawie art. 386 § 1 kpc, art. 98 § 1 kpc, uwzględniając to, że powód wygrał

postępowanie przed Sądem pierwszej instancji w 74,30 % i taką część z poniesionych przez niego kosztów procesu (1800 zł - § 2 pkt. 4 Rozp. M.. Spr. z dnia 22.10.2015r. w spr. opłat za czynności adwokackie; 250 zł – art. 28 pkt. 3 u.k.s.c.; 17 zł – opł. skarb. od pełn.) - czyli 1192 zł pozwana winna mu zwrócić. Z kolei rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w art. 100 zd. 2 kpc; § 2 pkt. 4, § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozp. M.. Spr. z dnia 22.10.2015r.); art. 28 pkt. 2 u.k.s.c.

SSO Mariusz Broda

Z: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.